

Usłyszeć inne głosy

AUTOR: ANETA GŁOWACKA

Słuchowisko Piotra Skotnickiego na tle innych produkcji teatralnych, związanych z Rokiem Lema, wydaje się dość tradycyjne. Nie można jednak nie docenić jego precyzyjnej adaptacji.

■ *Szpital Przemienienia* to jedna z pierwszych książek Stanisława Lema. Jako datę ukończenia pisarz podał wrzesień 1948 roku, jednak z powodu cenzury książka nie ukazała się od razu. Od młodego pisarza oczekiwano wprowadzenia treści zgodnych z założeniami socrealizmu: wychwalania nowego ustroju, tropienia wrogów ludu i takiej prezentacji świata, by miała walor dydaktyczny. Lem rozbudowywał więc historię lekarza Stefana Trynieckiego, która napęczniała do objętości trylogii zatytułowanej *Czas nieutracony*. W ostatniej części główny bohater przyjmował legitymację partijną. Powieść o położonym na odludziu szpitalu psychiatrycznym z początków drugiej wojny światowej ukazała się dopiero w 1955 roku jako jedna z trzech części cyklu. Jak podają historycy literatury, Lem niechętnie wracał do tamtych powieści, uważając, że dwie ostatnie części zostały na nim wymuszone. Niewykluczone również, że doświadczenia z cenzurą, która opóźniła wydanie książki o kilka lat, sprawiły, że twórczo całkowicie pochłonęła go fantastyka naukowa.

Szpital Przemienienia odbiega od charakterystycznej dla Lema twórczości przede wszystkim ze względu na temat, chciałoby się powiedzieć reportażowy, oraz osadzenie opowiadanej historii w czasach i realiach znanych czytelnikom. Z drugiej jednak strony pisarz snuje refleksje filozoficzne, dotyczące kultury i natury człowieka, do czego chętnie wracał również w późniejszych utworach. Historię doktora Trynieckiego, stażysty, który w szczególnym czasie trafia do szpitala

psychiatrycznego, określanego też mianem sanatorium (literaturoznawcy dopatrywali się w tym geście nawiązania do *Czarodziejskiej góry* Thomasa Manna), nazywa się często traktatem filozoficzno-moralnym. Młody lekarz, natykając się na rozmaite przypadki chorobowe i reakcje lekarzy, próbuje w miejscu odizolowanym od świata zarówno znaleźć odpowiedź na pytanie o to, kim jest człowiek, jak i zachować postawę etyczną wobec pacjentów. Okazuje się, że nie ma jednoznacznych odpowiedzi. W zgłębianiu natury człowieka nie pomagają ani wykształcenie medyczne, ani pracujący w szpitalu lekarze, choć reprezentują różne postawy: od humanistycznej po skrajnie instrumentalizującą pacjentów. Ostatecznie, samemu trzeba zmierzyć się z nurtującymi wątpliwościami. Chwilą próby okazuje się likwidacja szpitala przez nazistów.

Słuchowisko Piotra Skotnickiego na tle innych produkcji teatralnych, związanych z Rokiem Lema, wydaje się dość tradycyjne. Nie można jednak nie docenić precyzyjnej adaptacji, oczyszczonej ze zbędnych wątków, dzięki czemu historia jest niezwykle klarowna. Procentuje również wyczucie dramaturgiczne autora, a zarazem reżysera adaptacji, który umiejętnie dozując napięcia, wprowadza słuchacza w wielopłaszczyznową opowieść. Niczym w labiryncie podążamy za Trynieckim przez kolejne szpitalne pomieszczenia, spotykając lekarzy, pacjentów i rezydentów, którzy, jak pisarz Sekułowski, ukryli się w sanatorium przed wojną albo, jak ksiądz, próbują uciec w życie duchowe. Sugestywna war-

stwa dźwiękowa czyni namacalnymi odwiedzone miejsca, bez względu na to, czy jest to gabinet dyrektora Pająchkowskiego, pokój schizofreniczek, sala operacyjna czy gabinet osobliwości doktora Kautersa, który w słojach z formaliną przechowuje zmodyfikowane chorobą ludzkie płody, guzy potworniaka i inne narośla usunięte podczas operacji (warto docenić efekty akustyczne Anny Szamotuły i realizację akustyczną Macieja Kubery).

Namacalność i wiarygodność przedstawionego świata to również zasługa aktorów, których postaci natychmiast materializują się w wyobraźni słuchacza: cynika i nihilisty Sekułowskiego (Adam Ferency), idealisty Trynieckiego (Damian Kulec), demonicznego chirurga i wielbiciela kawy Kautersa (Krzysztof Gosztyła), chłodnej, choć pożądanej przez mężczyznę doktor Nosilewskiej (Ewelina Szostkowska) czy empatycznego humanisty Pająchkowskiego (Kazimierz Kaczor), żeby wymienić tylko kilka ról. Radiowe medium tworzy intymny kontakt ze światem przedstawionym. Wykorzystując tę możliwość, słuchowisko Skotnickiego pozwala wejść do głowy głównego bohatera, usłyszeć różne głosy i skonfrontować się ze światem, w którym humanizm został wystawiony na próbę. ■

Teatr Polskiego Radia
Szpital przemienienia
na podstawie powieści Stanisława Lema
adaptacja, reżyseria, muzyka
Piotr Skotnicki
premiera 27 marca 2021